

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 250 (3258)

Czwartek, 6. XII. 1962 r.

Cena 50 gr

W komisjach sejmowych trwa ożywiona dyskusja

WARSZAWA (PAP) — Liczne komisje sejmowe kontynuowały w środę analizę poszczególnych działów planu i budżetu państwa narok przyszyły.

Toczą się rozmowy w sprawie kryzysu kubańskiego

NOWY JORK (PAP) — Nowojorski korespondent PAP, red. Chylinski donosi w środę rano:

Włonek był dniem ożywionych rozmów zmierzających do rozwiązania kryzysu kubańskiego. Stali przedstawiciele Kuby w ONZ, ambasador C. Lechuga, szef wicys sekretarza generalnego ONZ U Thantowi, w czasie której przedstawił mu, z prośbą o przekazanie delegacji amerykańskiej, dokument zawierający propozycję rządu kubańskiego w sprawie zakończenia kryzysu w Morzu Karaibskim.

Tego samego dnia U Thant wraz ze swymi doradcami podejmowany był obiadem przez wiceprezidentów Spraw Zagranicznych ZSRR, Kuzniecowa i Zorina. W czasie obiadu — jak oświadczył rzecznik ONZ — prowadzona była „w bardzo serdecznej atmosferze” dyskusja w sprawie rozwiązania kryzysu kubańskiego.

Odkryło się także spotkanie wiceprezidentów Kuzniecowa i Zorina z przedstawicielami USA: Stevensonem i Yostem. Spotkanie trwało niecałą godzinę.

Po spotkaniu rzecznik delegacji amerykańskiej oświadczył, że omawiano na nim sprawę wycofania z Kuby radzieckich bombowców „Il-28”, a ponadto dyskutowano sposoby usunięcia różnic istniejących między obustronami w sprawie ostatecznego rozwiązania kryzysu kubańskiego.

R. Strzelecki

przyjął przedstawicieli ZLP

WARSZAWA (PAP) — Sekretarz Komitetu Centralnego PZPR Ryszard Strzelecki przyjął 5 bm. przedstawicieli Związku Literatów Polskich z prezesem Zarządu Głównego Jarosławem Iwaszkiewiczem.

W czasie spotkania omówiono niektóre problemy ideologiczne i organizacyjne, dotyczące Związku Literatów Polskich i środowiska piśmienniczego.

Walki w Kalandze

Miasto Kongolo zdobyte przez siły rządu centralnego

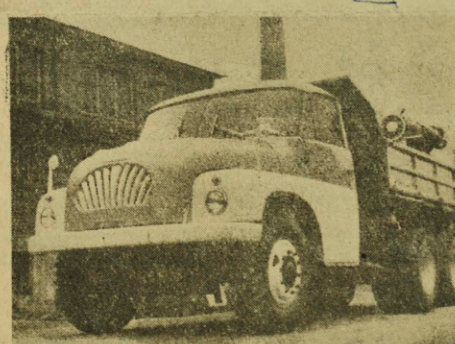
LEOPOLDVILLE (PAP) — W stolicy Konga podano, że wojska rządu centralnego rozpoczęły atak na miasto Kalandze, w którym stacjonuje 1.500 żandarmów Czombego.

Dowódca naczelnym armii kongijskiej, pułkownik J. Mobutu, oświadczył 5 grudnia przedstawicielom prasy, że oddziały żandarmów Czombego w Kongolo poddały się wojskom rządu centralnego.

Stacja międzyplanetarna przeleci w odległości 193 tys. km od Marsa

MOSKWA (PAP) — We wtorek stacja międzyplanetarna „Mars-1” znajdowała się — po pięciu dniach — w odległości 193 tys. kilometrów od Ziemi. Komunikacja radiowa z sondą, która ma przelatywać nad powierzchnią Marsa, została przerwana.

Na podstawie pomiarów trajektorii „Mars-1” obliczono, iż stacja przeleci w odległości około 193 tys. km od Marsa.



Fabryka w Kopivnie (północna Morawy) rozpoczęła seryjną produkcję samochodów ciężarowych „Tatra”. Nowa ciężarówka zachowała typowe cechy „Tatry”: silnik chłodzony powietrzem, bezramowa konstrukcja podwozia, kabiny nowego samochodu ciężarowego są wygodne i ogrzewane, mają nowe rozwiązania siedzeń i pewnie innowacje techniczne. Podwozie samochodu „Tatra 138” może być również użyte pod dźwigi, pogładki, cysterny itp.

NA ZDJĘCIU: nowy samochód „Tatra 138”.

Niezbędna pełna aktywizacja

Zadania i możliwości roku 1963

- treścią narad branżowych

W poniedziałek i wtorek, staraniem Wydziału Ekonomicznego KW PZPR, odbyły się w Białymstoku narady branżowe, których celem było

omówienie zadań gospodarczych roku 1963. W naradach wzięli udział działacze partyjni i gospodarczy zakładów przemysłu włókienniczego, metalowego, drzewnego, spożywczego, budownictwa i drobnej wytwórczości.

Przed metą 1962

Wykonali plan przed terminem

Otrzymaliśmy meldunek z Zakładu Naprawy-Produkcji Mechanizacji Rolnictwa o wykonaniu przed terminem planu rocznego. Do końca roku zakład ten dał dodatkową produkcję wartości 1 mln zł. Oznacza to, że zobowiązanie załogi mówiące o realizacji planu w 105 proc. zostanie przekroczone.

ZN-PMR w Białymstoku zajmował się głównie remontem silników ciągników i samochodowych oraz produkcją części do traktorów. Między innymi wremontowano około 250 silników do traktorów, około 200 zestawów do ciągnika „Urus”, ponad 60 silników samochodowych oraz przeprowadzono kapitalne remonty 23 ciągników gąsienicowych dla potrzeb przedsiębiorstw melioracyjnych i PGR. (m)

Wytypowano 132 prace do nagród leninowskich

MOSKWA (PAP) — Komitet nagród leninowskich w dziedzinie nauki i techniki ogłosił listę prac wytypowanych do rozpatrzenia przy przyznawaniu nagród na rok 1963. Lista obejmuje 132 prace.

Największa liczba osób kandydujących do uzyskania nagrody leninowskiej z tytułu badań w dziedzinie przemysłu maszynowego oraz budownictwa i architektury.

Znow strzały na granicy izraelsko-syryjskiej

KAIR (PAP) — Na nie wyjaśnionym bliżej tle doszło we wtorek do wymiany strzałów na granicy syryjsko-izraelskiej w rejonie Górnej Galilei. Według źródeł izraelskich, ofiar w ludziach ze strony Izraela nie zanotowano.

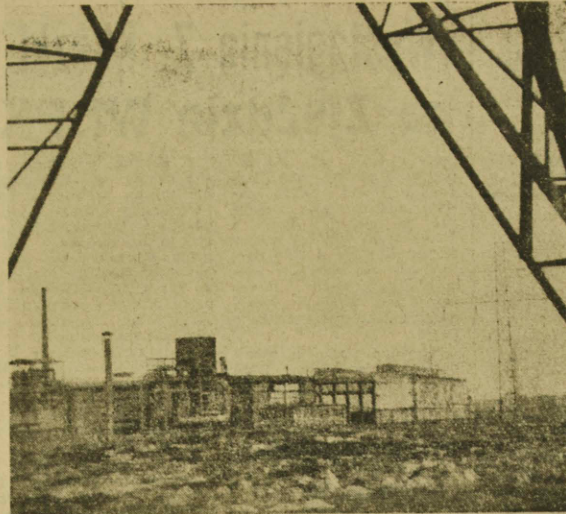
Mieszana komisja rozejmowa bada ten nowy incydent graniczny.

Sześć tankowców w polskiej flocie

GDANSK (PAP)

Pierwszym „klientem” nowego pływającego dok w Gdańsku Stoczni Remontowej będzie tankowiec „Profesor Huber” o nośności 15 tys. ton, zbudowany w Stoczni Gdańskiej. „Profesor Huber” ma być pierwszym z serii podniesioną zainstalowaną na białostockiej flocie. Jest nowym nabytkiem Polskiej Linii Oceanicznych.

Tak więc jeszcze w b. m. fłota białostocka będzie składać się z sześciu tankowców o łącznej nośności 95.500 DWT.



Ciąg dalszy na str. 2

Louis Saillant opuścił Polskę

KATOWICE (PAP) — We wtorek wieczorem opuściła Polskę delegacja Światowej Federacji Zw. Zaw. z sekretarzem generalnym Federacji — Louis Saillant. Delegacja uczestniczyła w obradach V Kongresu oraz obchodach „Barburki” na Górnym Śląsku.

W drugą rocznicę Narady moskiewskiej Nasza siła w jedności

Jedność zawsze stanowiła główną siłę klasy robotniczej. Prawdę tę stwierdził już Karol Marks 100 lat temu. Znaczenie jedności jako podstawy naszej siły, nie utracilo na znaczeniu. „Troška o nieustannie umacnianie jedności międzynarodowego ruchu komunistycznego to naczelną, międzynarodową obowiązek każdej partii marksistowsko-leninowskiej” — stwierdza Oświadczenie Narady przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych odbyłej dwa lata temu w Moskwie.

W nowych, zmienionych warunkach historycznych, gdy w szeregu 90 partii komunistycznych istniejących w świecie zorganizowanych jest ponad 40 milionów członków, sprawa jedności komunistów wymaga jednakże odmiennych form. Dążyć, gdy nie ma i nie może być jednego ośrodka, z którego kierowano by ruchem komunistycznym, jego jedność jest umacniania poprzez zwoływanie narad przedstawicieli partii. Uchwały tych narad są wiążące dla ich uczestników.

Doniosłą rolę w wysiłkach zmierzających do utrwalenia jedności międzynarodowego ruchu komunistycznego

spełniła Narada moskiewska z listopada 1960 r. Nawijając do Deklaracji z 1957 r. uznano ona dorobek ideologiczny XX Zjazdu KPZR oraz proces przemian przez Zjazd ten zapoczątkowany. Stwierdziła jego doniosłe znaczenie dla dalszego rozwoju międzynarodowego ruchu komunistycznego.

Zgodnie z linią realizowaną przez KPZR i inne partie Narada stwierdziła, że: „Partie komunistyczne uważają walkę o pokój za swoje naczelną zadanie”. Komuniści zawsze znajdowali się w pierwszych szeregach bojowników o pokój, ale dziś, w warunkach gruntownie zmienionego układu sił w świecie, powstała realna możliwość nie dopuszczenia do rozpadu państwa wojennej. Nie należy rzecz jasną zapominać, że możliwość ta nie są wynikiem zmiany charakteru imperializmu.

Konsekwencją dążenia państw socjalistycznych do rozstrzygnięcia spornych spraw w drodze porozumienia jest polityka pokojowego współistnienia kapitalizmu i socjalizmu przez cały okres historyczny, który okazał się niezbędnym dla ostatecznego zwycięstwa socjalizmu na całym świecie.

Narada nie potraktowała bynajmniej tej sprawy jako posunięcia o charakterze taktycznym. Stwierdziła ona: „Komuniści uważają, że ich obowiązkiem jest umacniać wiarę mas ludowych w możliwość utrwalenia pokojowego współistnienia...”, a w innym miejscu, że nie powinni oni „dopuszczać do niedoceniania możliwości zapobieżenia wojnie światowej”. Narada rozwiązała wątpliwości na temat ewentualnych trudności, które wskutek współistnienia z kapitalizmem miałyby wpłynąć na dalsze rozwijanie walki klasowej w krajach kapitalistycznych, jak również walki wyzwolitej narodów zależnych i kolonialnych. Stągnęła ona na leninowskim stanowisku, iż kraje zwycięskiego socjalizmu wywierają będą wpływ na rozwój światowej rewolucji, głównie przez budownictwo gospodarcze.”

Po niedawnym „kryzysie kubańskim” nie zachodzi potrzeba przypominania innych licznych faktów z dzieł słuszkowskich między narodowych ostatnich lat, które położyły za podstawę do tych uogólnień i sformułowania powyższych wniosków. Właśnie przeżyte przez nas niedawno, gdy świat z dnia na dzień został postawiony przez imperialistów amerykańskich w obliczu groźby najstraszniejszej wojny termojądrowej,

Ciąg dalszy na str. 2

POGODA

Dziś — zachmurzenie duże z rozproszonymi chmurami. Temperatura 2 — 3 stopni C. Wiatry słabe, północno-zachodnie i zachodnie.

Wtorek — bez większych zmian.



■ WASHINGTON — Prezydent Kennedy odbył w Waszyngtonie 30-minutową rozmowę z amerykańskim ministrem spraw zagranicznych, J. A. Bessingem. Omawiano m. in. sprawę przystąpienia Danii do Wspólnoty Rynek, kryzys karabski, problem berliński i rozbrojenie.

■ PARYZ — Na zaproszenie prezydenta de Gaulle'a przybędzie do Paryża z wizytą oficjalną król Szwecji Gustaw VI z żoną Luizą.

Przed przyjazdem pary królewskiej, do Paryża uda się 14 stycznia przyszłego roku na zaproszenie premiera G. Pompidou, premier szwedzki T. Erlander.

■ PARYZ — Jak donoszą z Hagu, są tego miasta skazani na karę grzywny 120 młodych Holendrów. Jedyną winą, oskarżonych było to, że w znowieniu prób atomowych przez Stany Zjednoczone wzięli udział w demonstracji protestacyjnej na ulicach Hagu.

■ POZNAN — W Poznaniu rozpoczęto przeprowadzanie badań kierowców pojazdów mechanicznych, w celu oznaczenia ich grup krwi. Celem tej akcji, zorganizowanej przez Woj. Stację Krviodawstwa w Poznaniu i Wydział Zdrowia MRN i WRN w porozumieniu z Ministerstwem Komunikacji, jest stworzenie tzw. banku krwi kierowców. Kierowca-uadawiciel „banku” odda od 200 do 300 mililitrów krwi, stanowiącej rezerwę w razie nieszcześliwego wypadku drogowego.

Równocześnie w samochodowym prawie jazdy lub w dowodzie osobistym kierowcy wpisany zostanie symbol, oznaczający grupę jego krwi i RH.

■ WASHINGTON — Jak twierdzą poinformowane źródła w Waszyngtonie, rodziny żołnierzy amerykańskich stacjonujących w bazie Guantanamo na Kubie, które zostały ewakuowane w drugiej połowie października, bezpośrednio przed ogłoszeniem przez prezydenta Kennedy'ego blokady Kuby, mają wkrótce powrócić na wyspę.

■ BONN — Rzecznik zachodniemieckiego ministerstwa obrony zakomunikował, że 4 grudnia przechodzi pod komendę NATO jeszcze jedna, jedenasta z kolei dywizja Bundeswehry. Będzie to siłozłeczka dywizja zmierzająca.

■ BELGRAD — Wichura dochożda do 100 km z godzinę, która nawiedziła, średniorniejsze wydziały Jugosławii spowodowała wielką katastrofę kolejową. Wiatr zrzucił z wiaduktu w pobliżu miejscowości Ciotra w Chorwacji 12 wagonów towarowych, które runęły z wysokości 28 metrów. Jak podają agencja Tanjug, cztery osoby piosły śmierci.

■ LUBLIN — Nikfor podbił Lublin — tak można określić powstanie, jakim cieszy się wyzawa obronny Kuby, minieckiego zorganizowana w salach miejsowego Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki. Na wydziale zgromadzonego na prace pochodzący głównie z prywatnych zbiorów wieloletni malarstwa naiwnego.

Wystąpienie Z. Kliszki na Zjeździe Wł. PK

Na wstępie Z. Kliszko przekazał pozdrowienia Zjazdowi od PZPR i całego narodu polskiego oraz podkreślił, że narody Polski i Włoch łączą wspólne wolnościowe tradycje a obie partie łączą nierozdzielne więzi proletariackiego internationalizmu, wspólne ideały socjalizmu, wspólna walka o pokój.

Mówca z uznaniem ocenił dorobek ideologiczny Włoskiej Partii Komunistycznej.

Skomplikowana sytuacja polityczna w Bonn

BONN (PAP) — Mimo intensywnych rozmów prowadzonych w ciągu całego tygodnia do późnego wieczora między przywódcami poszczególnych stronnictw politycznych ogólna sytuacja w Bonn pozostawała 5 grudnia raczej w najwyższym stopniu zamieszana. Nie było kresu domysłom na temat składu przyszłej koalicji rządowej. Wątpliwe było nawet, czy i na jak długo Adenauer zostanie kanclerzem NRF. Gdy w środę zwaniano kontakty międzypartijne wiadomo było jedynie, że wszystkie trzy reprezentowane w Bundestagu partie — CDU/CSU, SPD i FDP mają kontynuować pertraktacje jednocześnie na „obie strony”, to znaczy, CDU/CSU z SPD oraz CDU/CSU z FDP; ponadto zapowiedziano oficjalny kontakt między SPD i FDP.

Anglia we mgłę

Trujący smog przyczyną śmierci 32 osób

LONDYN (PAP) — Dużący smog — czyli mieszanina mgły i dymu — który od dwóch dni unosi się prawie nad całą Wielką Brytanią, stał się przyczyną śmierci co najmniej 32 osób.

Dienniki londyńskie przypominały w środę kłęskę bombowego na Jugosłowiańską Miśję Handlową. Dwie osoby spośród personelu Miśji zostały ranne, wnętrza biur — zniszczone. Jak twierdzi adenaurowska policja spomiędzy.

Napad faszystowskich elementów na gmach Jugosłowiańskiej Miśji Handlowej spotkał się z powszechnym oburzeniem w wielu krajach.

NA ZDJĘCIU: zniszczone przez wybuch bomby wejście do Miśji Handlowej.

Z. Kliszko podkreślił, że siły pokoju będą tym potężniejsze, im bardziej zwarty i jednolity będzie obóz państw socjalistycznych i rucy międzynarodowy i całej komunizm. Jeżeli, zgodnie z jednomyślnie przyjętymi zasadami na Naradzie 81 partii, każda z partii działa samodzielnie i kierując się ideologią marksistowską rozwiązuje swoje zadania wewnętrzne odpowiednio do warunków swego kraju — to w sprawie walki z imperializmem w obronie pokoju obojawnie wszystkich całkowitą jedność działania.

Kto narusza tę jedność i solidarność — powiedział Z. Kliszko — ten wyrządza wielką szkodę siłom socjalizmu i pokoju na świecie. Z tych względów partia nasza surowo potępia działalność przywódców Albańskiej Partii Pracy, którzy z pozycji awanturnictwa i dogmatyzmu uprawiają niedopuszczalną działalność wzmianowaną przeciwko innym partiom komunistycznym i robotniczym.

Nikt, komu leży na sercu jedność międzynarodowego ruchu robotniczego, nie może się solidaryzować z nieodpowiedzialnym stanowiskiem przywódców albańskich.

W komisjach sejmowych trwa dyskusja

Ciąg dalszy ze str. 1

go przedstawiał informacje na temat generalnych proporcji oraz inwestycji w projekcie planu na rok przyszły.

Omówił on szczegółowo założony poziom dochodu narodowego: dochód do podziału wzrosł w porównaniu z br. o 4,7 proc., a fundusz spożycia — o 3,6 proc. Fundusz spożycia indywidualnego będzie o 3,4 proc. wyższy, przy czym na głowę ludności ma wzrosnąć o 2,2 proc.

Pos. Józef Kuropieska (PZPR) przedstawił z kolei w imieniu zespołu poselskiego problem postępu technicznego w planie na rok przyszły. Stwierdził on m. in., że proces wprowadzania nowych pomysłów do produkcji seryjnej trwa zbyt długo.

Mówca zwrócił też uwagę na niezdrowe zjawiska dublowania prac naukowo-badawczych w różnych instytucjach.

Jako problem niezmienne pilny uznał pos. Kuropieska usprawnienie metod zarządzania przemysłem. Technika i technologia zarządzania opóźnia się w stosunku do techniki i technologii wytwarzania. Strona organizacyjna zarządzania zaczyna być czynnikiem hamującym rozwój gospodarczy.



W Bad Godesberg (NRF) w dzień narodowego święta Jugosławii reakcyjna grupa „ustasy” — emigrantów — dokonała zamachu bombowego na Jugosłowiańską Miśję Handlową. Dwie osoby spośród personelu Miśji zostały ranne, wnętrza biur — zniszczone. Jak twierdzi adenaurowska policja spomiędzy.

Napad faszystowskich elementów na gmach Jugosłowiańskiej Miśji Handlowej spotkał się z powszechnym oburzeniem w wielu krajach.

NA ZDJĘCIU: zniszczone przez wybuch bomby wejście do Miśji Handlowej.

Obrady Komitetu Rozbrojenia Delegacji USA i Anglii

powtarzają stare tezy o inspekcji na miejscu

GENEWA (PAP) — W dniu 5 grudnia w Komitecie Rozbrojeniowym 18 Państw toczyła się nadal dyskusja nad sprawą zaprzestania doświadczeń z bronią nuklearną.

Delegaci W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych usiłowali przerzucić na Związek Radziecki odpowiedzialność za brak porozumienia w sprawie zakazu tych doświadczeń. Powtórzyły przy tym swoje stare tezy o rzekomej konieczności wprowadzenia obowiązkowej inspekcji na miejscu. Przemówienie delegata Stanów Zjednoczonych zawierało szereg bezpodstawnych ataków pod adresem ZSRR.

Przedstawiciele Rumunii i Bułgarii w dłuższych wystąpieniach polemizowali ze stanowiskami mówców zachodnich. Wykazali oni, że na obecnym etapie wyścigu zbrojeń nuklearnych zaprzestanie doświadczeń tylko w trzech środowiskach, z pozostawieniem możliwości dokonywania prób pod ziemią, nie może spełnić zadania.

Na posiedzeniu śródomowym przemawiał także delegat Etiopii, który podkreślił, że z rezolucji Zgromadzenia Ogólnego NZ w sprawie zakazu prób nuklearnych wynika w sposób bezsporny, iż wszystkie doświadczenia z bronią nuklearną powinny ustać najpóźniej do dnia 1 stycznia 1963 r.

Jak doszło do napadu na bank w Wołowie

O tym, jak doszło do ujęcia sprawców włamania do banku w Wołowie, prasa, radio i telewizja informowały szeroko. Wreszcie po ich ujawnieniu. Treść odczytanego we wtorek aktu oskarżenia i wyjaśnienia złozone przed sądem przez Mieczysława Florjanowicza w pierwszym dniu rozprawy pozwalają odtworzyć jeszcze dokładniej całość tej sprawy.

Inicjatorem włamania do banku był właśnie Mieczysław Florjanowicz, który niedługo przedtem remont instalacji elektrycznej w oddziale NBP w Wołowie.

W maju bież. roku zaproponował współudział w tym przedsięwzięciu Sojce, który decyzji nie podjął od razu a następnie Kotowiczowi. Od tego czasu Kociński zaczął być w zamyśle Florjanowicza w pierwszym dniu rozprawy pozwalają odtworzyć jeszcze dokładniej całość tej sprawy.

Ponieważ do włamania potrzebne były narzędzia, wspólnicy doszli do wniosku, że pomoce tu może ich znajomy — Jan Jezerski, ślusarz-mechanik. Jezerski przyjął propozycję. Przygotowano do opracowania szczegółowego planu włamania i podziału ról. Okazało się wtedy, że potrzebni są jeszcze dwaj ludzie, którzy mieli obowiązek strażnika banku. Po długich poszukiwaniach (kilką osób odmówiło) podjęli się tego zadania brat M. Florjanowicza — Alfred i szwagier Sojki — Krzeszowski.

Termin kilkakrotnie odroczali, ostatecznie dokonali go w nocy z 19 na 20 sierpnia. Po rabunku samochodem Kotowicz odjechał i w umówione miejsce, gdzie czekał Jezerski, ze swoim samochodem, na który przeladowano ciężkie gotówki i pieniądze. Wtedy powstał między nimi spór — kto ma ile przebrać. Spór rozstrzygnął M. Florjanowicz groźbą pistoletu. Część narzędzi wrzucono do stawu, część zaś rozrzucono po lesie i na polu.

Podział łupu miał nastąpić później. Na razie pieniądze schowano, m. in. Sojka w swoim stodole, a Kotowicz w kurniku. Jezerski wyjechał w śledztwie, że gdy przywdział pieniądze do domu, jego żona — przerażona ich ilością — zaczęła je wrzucać całymi paczkami do pieca i tak spaliła ok. 1/2 mil. zł. Później oskarżeni oddali część gotówki na przeobrażenie różnym osobom, przyrzekając wynagrodzenie, a także składali pełne sumy na książeczki PKO. Zaczęli też wydawać pieniądze, a M. Florjanowicz zeznał, że chciał kupić domek koło Ostrowa Wlkp. i nawet go oświadczył z żoną.

Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych A. Dean starał się na posiedzeniu śródomowym wykazać niesłuszność interpretacji rezolucji Zgromadzenia Ogólnego NZ dokonanej przez delegata Polski, prof. M. Lachsa, na poprzednim posiedzeniu. A. Dean twierdził przy tym, że wezwanie państw do zaprzestania prób nuklearnych przed 1 stycznia 1963 r. nie stanowi bynajmniej najważniejszego punktu uchwalonej rezolucji.

W odpowiedzi prof. M. Lachs, na podstawie wystąpienia delegata Meksyku w Zgromadzeniu Ogólnym NZ, wykazał w sposób nie budzący wątpliwości, że głównym zadaniem rezolucji jest doprowadzenie do zaprzestania wszystkich prób nuklearnych do 1 stycznia 1963 r.

Niezbędna pełna aktywizacja

Ciąg dalszy ze str. 1

plan roku przyszłego zawierał niełatwe zadania. Wielka odpowiedzialność w usprawnieniu działalności przemysłowej spoczywa na dyrektorach, organizacjach partyjnych, związkowych i robotniczych, na wszystkich szczeblach zakładów pracy.

Szczegółowe analizy sytuacji w białostockim przemyśle i budownictwie dokonał kierownik Wydziału Ekonomicznego KW — Władysław Waskiewicz. Mimo znacznych osiągnięć — stwierdził mówca — w pracy naszych zakładów istnieje wiele mankamentów, o których mówił sekretarz Lubiniecki. Najważniejszym z nich jest właśnie niska wydajność pracy, powodowana słabą organizacją stanowisk robotniczych oraz nieusprawiedliwioną absencją. Szczególnie zjawisko to występuje w przedsiębiorstwach budowlanych.

Operując faktami, tow. Waskiewicz zobrazował także niezadowalającą sytuację w dziedzinie gospodarki materiałowej, zbyt małe stanowiąc o obniżce kosztów własnych, nie wykorzystywanie rezerw dla rozwinięcia produkcji eksportowej. Oba referaty stały się podstawą do ożywionej, rzeczowej dyskusji. Zabierający głos towarzysze, jak Spalek, Filas, Kopacki, Niemiec, Majewski, Błahusiewicz, Litwinienko, Zin, Kjsmont i inni z głęboką troską omawiali aktualne sprawy i możliwości swych zakładów. Uczestnicy narad twierdzili, że przy pełnej, codziennej aktywizacji całego załogi oraz w wyniku wykorzystania wszystkich środków można wykonać nakreślone przez partię na rok 1963 zadania. A tym samym stworzyć lepszy start do realizacji planów lat 1964—65. Niemniej niezbędna jest znacznie większa pomoc zjednoczeń dla białostockich zakładów. Jest bowiem wiele dość ważnych spraw, które powinny być rozwiązane przez jednostki nadrzędne.

R. K.

Ministrowie spr. zagr. USA, Anglii i Francji spotkają się w Paryżu

WASZYNGTON (PAP) — Agencja France Presse, powołując się na dobre poinformowane koła amerykańskie, pisze, że w dniach 13 i 12 grudnia w Paryżu odbędzie się konferencja ministrów spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji.

Nasza siła w jedności

Ciąg dalszy ze str. 1

stanowili wprowadzić niepożądaną, ale przecież poglądową, życiową próbę prawidłowości stanowiska zajętego przez KPZR oraz przez narady partii komunistycznych. Dziś wszyscy, również przeciwnicy komunizmu, przyznają, że jeśli świat uniknął swej ostatecznej kłęski, zawdzięcza to rządowi Związku Radzieckiego i osobie jego kierowników, tow. Chruszczowu.

Dają się słyszeć również odmienne zdania. Ich zwolennicy posługują się argumentami, że pokój został utrzymany dzięki ustępstwom. Roządkując jednakże wskazuje, że samo współistnienie jest swego rodzaju kompromisem między światem socjalizmem i kapitalizmem. Z teorii współistnienia bynajmniej nie wynika jednostronne wycofanie się strony imperialistycznej ze swoich stanowisk we wszystkich sporach. Gdyby tak miało być jej założenie, wojna byłaby raczej nieuchronna. Walcząc z „dziecięcą chorobą” lewicowości w komunizmie, Lenin nie miało wysiłków włożyć celem wyjaśnienia konieczności zawierania kompromisów z przeciwnikami, które w efekcie przyniosły korzyści sprawie rewolucji. Czyż zagwarantowanie bezpieczeństwa zewnętrznego i niezależności rewolucyjnej Kuby i utrwalenie poważnej pozycji socjalizmu na półkuli zachodniej, do niedawna osłonięte „doktryną Monrogo”, za cenę wycofania pewnych rodzajów uzbrojenia, uznanych przez USA za ofensywne, nie jest kompromisem korzystnym z punktu widzenia socjalizmu? Czy kompromis ten, który bez użycia sił zbrojnych zmusił imperialistów amerykań-

skich do zaniechania w pełni już przygotowanej inwazji Kuby, nie pomaga nowym milionom ludzi w krajach socjalistycznych, w tym i w USA, dużo jaśniej niż sobie sprawę z pokojowego charakteru polityki ZSRR i roli socjalizmu w świecie?

Niezależnie od dalszych manewrów rządu amerykańskiego, które trudno dokładnie przewidzieć, w walce o masę zostają osiągnięte sukcesy. Bez porównania bardziej przekonująco od słów i deklaracji działają czyny. Czyżnik pokojowe są po stronie socjalizmu.

Zatrzymaliśmy się szerzej nad tą zagadką, ponieważ, ponieważ nie brak prób jej zaciemniania. Czynią to nie tylko wrogowie socjalizmu. Postępują tak, wychodząc niestety z pozycji dogmatycznych, przywódcy albańscy i inni, którzy ich popierają. Wprowadzają oni świadomości, m. in. przez przeciwstawianie walki o pokojowe współistnienie i pokojowe rozstrzygnięcie sporów w stosunkach z państwami imperialistycznymi, w walce o unicestwienie resztek kolonializmu i wyzwolenie narodów uziarnionych. Sugerują oni w ten sposób istnienie między nimi sprzeczności. Jest to, oczywiście, niezgodne nie z duchem, ani z literą uchwiał obu narad partii komunistycznych i robotniczych. Jest to niezgodne z faktami życia. Po dawnemu komunistów znajdują się w pierwszych szeregach bojowników o wolność swoich narodów i o poprawę warunków bytowych mas pracujących w krajach kapitalistycznych. Wzrost autorytetu ZSRR i innych krajów socjalistycznych, dzięki prowadzonej przez nie szlachetnej polityce w sprawie

wojny i pokoju, sprzyja jedynie skłanianiu mas wokół awangardę komunistycznej i zwiększaniu jej roli w toczących się walkach.

Dziś, po dwóch latach, trudno jest szczerze w pełni ocenić historyczną doniosłość podjętych jednomyślnie postanowień Narady partii komunistycznych i robotniczych w Moskwie. Nie ulega wątpliwości, że ich skuteczność oraz siła oddziaływania na życie zależą od zgodnej ich realizacji przez wszystkie partie, które je podpły. Narada przypomina, że „Interes ruchu komunistycznego wymagają, by każda partia komunistyczna solidarnie przestrzegała ocen i wniosków opracowanych wspólnie.”

Znaczenie jedności ruchu komunistycznego doceniają również jego przeciwnicy. Ślad ich złudne nadzieje na osłabienie sił obozu socjalistycznego. Niejednokrotnie za naszego życia wypadło im już doznać zawodu. Niezależnie od takich czy innych różnic zdań, wszystkich komunistów łączy wspólna nauka marksizmu-leninizmu, wspólne dążenie do zbudowania przyszłości świata na zasadach socjalizmu i pokoju. To dodaje siły międzynarodowemu ruchowi komunistycznemu.

Platformą jedności całego międzynarodowego ruchu komunistycznego są uchwały podjęte na naradach w 1957 r. a w szczególności 1960 r. Uchwały te wytrzymały już poważne próby życiowe i udowodniły swoją przydatność dla zrozumienia procesów rozwojowych współczesnego świata i — co ważniejsze — dla pokierowania nim i oddziaływania na niego. Uchwały Narady przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych z listopada 1960 r. stanowią trwałą dźwignię nadchodzących, coraz wspanialszych zwycięstw komunizmu w świecie.

HENRYK KUJAWSKI

Aby plony były lepsze

Chemicy i metalowcy
- rolnikom

■ Traktory, maszyny i narzędzia za 5.750 mln zł ■ Więcej nawozów mineralnych ■ Fabryki inwestują z myślą o rolnictwie

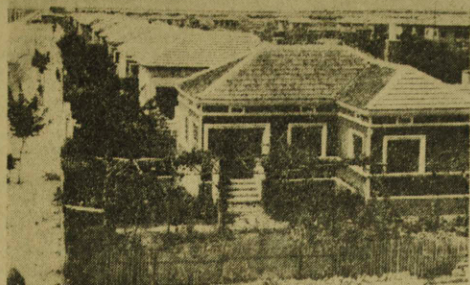
Fabryki przemysłu maszynowego i chemicznego pracujące dla potrzeb rolnictwa zwiększa poważnie produkcję w okresie trzech ostatnich lat bieżącego pięcioletnia. Wzrost ten osiągnięty zostanie zarówno przez uruchomienie nowych zakładów i wydziałów wytwórczych, jak też drogą wykorzystania wewnętrznych rezerw.

W roku przyszłym rolnictwo otrzyma traktory, przyczepy, silniki, maszyny i narzędzia wartości 5.750 mln zł, co oznacza wzrost o ponad 18 proc. w stosunku do przewidywanego wykonania tegorocznych dostaw. Ogółem rolnictwo dostanie pra-

wie 20 tys. traktorów. Pokryte zostanie zapotrzebowanie rolników na maszyny towarzyszące do ciągników „Ursus” i „Zetor” oraz maszyny do zaprzęgu konnego.

Planowany wzrost produkcji w wytwórnich chemicznych pozwala założyć zwiększenie zużycia nawozów azotowych do 330 tys. ton (w czystym składniku), o 10 proc. więcej w porównaniu z rokiem bieżącym, nawozów fosforowych — do 260 tys. ton (wzrost o 11 proc.), nawozów potasowych — do 340 tys. ton. Dostawy środków ochrony roślin zostaną zwiększone o 1/4 i pokryją potrzeby rolnictwa.

W wytwórnich obu przemysłów, zwłaszcza w przemśle chemicznym, koncentruje się w roku przyszłym środki inwestycyjne na obiektach zapewniających maksymalny przyrost produkcji dla potrzeb rolnictwa w okresie najbliższych trzech lat.



Nowe budownictwo wiejskie w Bedżurowie (Bulgaria) koło miasta Tolbichin.

Samowystarczalność budowlana

CEGLA made in RUDKA

Kółko rolnicze w Rudce od dłuższego czasu prowadzi własną cegielnię. Do niedawna cegłę wyrabiano ręcznie. Toteż wydajność pracy była niska a koszty wysokie. Mimo to cegielnia przynosiła pewne zyski. Nie były one wprawdzie wysokie, ale wpływały na działalność kółka rolniczego.

Zarząd kółka rolniczego, chcąc zwiększyć efekty ekonomiczne swej wytwórni oraz lepiej wykorzystać bogate zasoby gliny, postanowił wprowadzić mechanizację produkcji. Zakupiono specjalną maszynę „ceglarkę”, która zwiększyła wydajność o 100 procent i o tyle zmniejszy koszty.

Działacze tamtejsi pragną zakupić jeszcze specjalną „ustnik”, którą zainstalowany do ceglarki, umożliwi produkcję drenaży melioracyjnych. Z uwagi na duże zapotrzebowanie na tego rodzaju produkcję i cenę drenaży, zwiększyłby się znacznie dochody i kółko rolnicze w Rudce mogłoby pomyśleć o rozszerzeniu dotychczasowej działalności gospodarczej, wprowadzając nowe rodzaje produkcji z gliny.

Warto dodać, że własna cegla umożliwiła odbudowę wsi po pożarze. Do tej pory 14 domów zostało zbudowanych z cegły „kółkowej” oraz wzniesiono sporo pomieszczeń dla inwentarza. Również mieszkańcy okolicznych wsi chętnie nabywają rudkowską cegłę, bo jest ona dobrej jakości, tania i nie wymaga dalekiego transportu. (es)

Ciąg dalszy ze str. 3

dom Robaczynskiej. Arciszewski nie chciał się zgodzić i powiedział: czy wiarę katolicka pozwala na takie postępowanie księdza, który nie wczuwa się w biedę człowieka... Ksiądz Polak zaczął wzywać Arciszewskiego takimi słowami, jak: ty, bandyto, złodzieju... Ksiądz ma osiemnaście pokoi w plebanii i mógłby do siebie przyjąć kilka rodzin.

Dalej w relacji czytamy: „Wpadł ksiądz Polak i wywrzucił rzeczy, Arciszewską złapał brutalnie, rękę jej wykręcił i wypchnął z domu. Arciszewska, 50-letnia kobieta, usiadła opodal i płakała...”

BIALA plebania. Piotrowa, wsparta na kolumnach, Taras, szerokie schody. Całość ogrodzona wysokim murem. Obok szopy, stodoły, chlewy. Wszystko murowane, solidne. Czternaście hektarów ziemi (4 ha prószacz niedawno sprzedał, kilka osób służyło, kolonie, krowy itd. Ksiądz do brodział dba więc nie tylko o sprawy ducha, ale także o doczesny interes własny).

— Niech pan Bóg księdzu odpuści ten grzech — mówi ona. — Ja już przebaczyłam. Ale nasz prószacz serca nie ma. Wszystko do siebie ciągnie... Na kazaniach inaczej mówi, ale sam postępuje też inaczej... Rękę tak mi wykręcił, że musiałam iść do lekarza... Siłę to on ma. Nie spracowany, wypoczęty...

Piotra Arciszewskiego znalazł na pogorzelisku. Stał z synem przy zwalonym kominie i uprzątał cegły. Zwęglone ściany, spalone sprzęty domowe. O dzieć, buty, nawet pieniądze poszły z dymem.

— Panie, nie nie uratowaliśmy. Tylko prosiaki i cielaka. Wiatr był, przetrzało ogień... Trzeba budować... Ale to będzie kosztować i pracy, i pieniędzy...

— Ksiądz wypędził mnie, bo nie chciałem zębem tam być. Robaczynska niedługo umrze. Jak bym tam mieszkała, ksiądz nie mógłby tego domu od razu sprzedać. A on go wziął od staruszek i po jej śmierci zamierza sprzedać go za grosze... Dlatego cała ta historia z wypędzeniem maie...

W Bielskich Zakładach Państwowego Przemysłu Terenowego wprowadzono nową, oryginalną metodę produkcji świec (zwaną „kółkową”). Metoda ta polega na mechanicznym wytworzeniu masy parafinowej z powietrzem. Masę piankową wprowadza się do form przy podciśnieniu. Świece są gładkie, nie mają pęknięć i są bardzo trwałe. (WIT-AR)

Świece piankowe są o wiele lepsze od tradycyjnych, odznaczają się znacznie większym stopniem trwałości. Nie kopiają się, nie pękają. Długa trwałość tych świec jest dużym atutem. Świece te są bardzo trwałe, nie mają pęknięć i są bardzo trwałe. (WIT-AR)

Jeszcze na zakończenie waga: ksiądz Polak był już kilkakrotnie karany grzywnami za różne uchybienia porządkowo-administracyjne. K. SKARŻYŃSKI

Dni Przeciwegruźlicze

WARSZAWA (PAP) — Dzięki realizacji ustawy o walce z gruźlicą i dzięki wysiłkowi służby zdrowia nastąpił spadek zachorowań z ok. 500 przypadków na 100 tys. ludności w 1952 r. do poniżej 300 obecnie. W dalszym ciągu jednak gruźlica jest u nas jednym z najpoważniejszych problemów zdrowotnych.

Walka z tą groźną chorobą wymaga wysiłku całego społeczeństwa, a najskuteczniejszą bronią są masowe badania ludności i szczepienia BCG. Pod tymi hasłami przebiegały tegoroczne „Dni Przeciwegruźlicze”.

Gdy o życiu decydują minuty...

Lotnictwo sanitarne nie ma lądowisk

Gdy o życiu decydują minuty i sekundy — warto pomyśleć, jak przyspieszyć i umożliwić jak najszybszy ratunek... (h)

KUP PAN „UPOMINIEK”

Rys. K. Monowicz

W 30 rocznicę strajku białostockich włóknarzy (2)

Bogatsi o doświadczenia

W listopadzie i grudniu 1932 roku białostocki włóknarz przeprowadził wiele kilkudniowych akcji strajkowych. Wzmiankują o nich tajne sprawozdania Urzędu Wojewódzkiego Białostockiego, a o niektórych nawet sanacyjna prasa.

Ostatnim, większym wystąpieniem w końcu 1932 r. był strajk włóknarzy fabryki sukna A. Sokoła i I. Zilberfeniga s-ka firmowa w Białymstoku. (W czasie działań wojennych w 1944 roku fabryka ta spaliła się). Była to jedna z największych fabryk białostockiego przemysłu włókienniczego. W pełni sezonu (maj — wrzesień) zatrudniała około 500 osób. Posiadała wszystkie działy produkcji.

W grudniu wszystkie fabryki, poza kilkoma większymi, które otrzymały zamówienia wojskowe i kolejowe, były już nieczynne. Rozpoczął się tzw. martwy sezon zimowy. Fabrykanci — Sokoł i Zilberfenig, wykorzystując istniejące bezrobocie, obniżają i tak już okropnie płace. Na początku grudnia fabrykanci zapowiedzieli 10-procentową obniżkę płac w stosunku do umowy zbiorowej z 12. VII 1932 roku. Grozili, że jeśli robotnicy nie zgodzą się na ich warunki, to będą zmuszeni zastosować lokaut, to znaczy zamknąć fabryki, a robotników zwolnić. Włóknarze nie ulegli się gróźb. Postanowili walczyć. Dnia 5 grudnia 1932 roku zastrajkowali pracownicy wykonawczy. W tym czasie robotnicy należeli w większości do Klasowego Związku Włóknarzy, którego kierownictwo oddziały poparło akcję.

Wybrano Komitet Strajkowy, który ogłosił rozpoczęcie strajku okupacyjnego. Do strajku w pierwszym dniu nie przystąpił robotnicy innych działów. Złożyło się na to wiele przyczyn. Między innymi wynikało z przynależności robotników do różnych związków, których kierownictwa nie potrafiły uzgodnić wspólnej akcji. Brak solidarności wśród robotników wykonujących fabrykację nie pozwalając rodzinom strajkującym przynosić jedzenie do fabryki. W takiej sytuacji, tym, którzy okupowali fabrykę, przyszedł z pomocą rolnictwo przedział i tkalnia.

7 grudnia do strajku

przylaczyli się robotnicy z innych działów tej fabryki. Fabrykę unieruchomiono. Wybrano nowy Komitet Strajkowy, który wysunął zasadnicze żądanie — respektowania aktualnie obowiązującej umowy zbiorowej w białostockim przemśle włókienniczym. Cała załoga, jak donosi „Robotnik” — organ CKW PPS z dnia 10 grudnia 1932 roku — dzień i noc pozostawała w fabryce, która wyglądała jak obłożona twierdza. Żywność dostarczano ukrajkami.

Białostockie władze administracyjne, zaniepokojone rozwojem akcji, obawiając się strajków solidarystycznych, postanowiły zwołać konferencję z udziałem przedstawicieli zainteresowanych stron. W konferencji wzięli udział: inspektor pracy — Fedek, starosta, naczelnik Wydziału Bezpieczeństwa, fabrykanci i delegacja Komitetu Strajkowego.

Starosta chciał na tej naradzie wystąpić w roli mediatora. Wyслуchał uważnie żądań Komitetu Strajkowego i wcale nie gromił robotników za zorganizowanie strajku. Jednocześnie starał się wytłumaczyć i usprawiedliwić fabrykantów. Starosta wskazywał, że kraj przeżywa kryzys, że ceny towarów włókienniczych idą w dół, że fabrykanci białostocki, ze względu na wysokie koszty robotnicy, nie mogą konkurować z producentami krajowymi i zagranicznymi.

Z wywodów starosty wynikało, że fabrykanci zmuszeni są zamykać zakłady, albo proponować obniżkę płac. Następnie, nie pytając o zdanie obecnych fabrykantów, wzywał delegację Komitetu Strajkowego do zakończenia strajku i przystąpienia całej załogi od poniedziałku do pracy na starych warunkach. Tzn. zgodnie z umową z 12.VII.1932 r. Obecni na konferencji przemysłowcy przyjęli zapewnienie starosty milczeniem. Ani potwierdzili, ani zaprzeczyli. Przedstawiciele tkalnic, wierzając w pozytywne załatwienie sporu, zgodzili się na proponowane warunki. Zniesła oświadczyć wprost, że przystąpiła do strajku na znak solidarności ze strajkującymi z wykończalni. Wychodząc w skład delegacji starzy działacze Lewicy Związkowej nie uwierzyli w dobrą miarę starosty, wyczuwali podstęp. Nie mogli

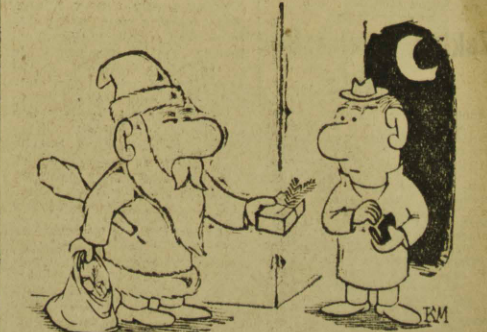
jednak przekonać o tym delegatów z tkalnic.

W tym czasie, kiedy delegacja strajkujących konferowała u starosty, policja w brutalny sposób usunęła włóknarzy z fabryki. W poniedziałek rano fabryka została uruchomiona. Tylko robotnicy wykonawczy nie podjęli pracy. Zdał od fabrykantów zapewnienia, że płace nie będą obniżone. W tym celu wybrano dwie delegacje. Jedna rozpoczęła pertraktacje z właścicielami fabryki, druga udała się do starosty. Po długich rozmowach z fabrykantami, pierwsza delegacja nie mając poparcia robotników innych działów, zgodziła się na „kompromisową” obniżkę płac o 5 proc. Druga natomiast delegacja, po długim oczekiwaniu pod drzwiami gabinetu, dowiedziawszy się od starosty, że robotnicy wykonawczy zgodzili się na obniżkę płac. Podając te wiadomości, otrzymaną telefonicznie z dyrekcji fabryki, starosta pozwolił sobie na złośliwą uwagę. Stwierdził ironicznie, że wśród robotników nie ma jedności działania i że nie wie jedną delegacją, co postanowiła druga.

Tak zakończył się strajk okupacyjny w fabryce A. Sokoła i I. Zilberfeniga. Tygodniowa walka robotników zakończona została tylko częściowym zwycięstwem. Było to wynikiem rozbieżności załogi oraz stosunkowo słabych wpływów Lewicy Związkowej i Komitetu Strajkowego, który nie bardzo wiedział jak pokierować strajkiem okupacyjnym. Nie próbowano nawiązać kontaktów z załogami innych, czynnych fabryk dla zorganizowania akcji solidarystycznych. Zaniechano nawet pracy wyjaśniającej wśród tkaczy, którzy od samego początku wykazywali chętną postawę i po konferencji u starosty wycofali się z akcji.

Mimo braków, tygodniowy strajk okupacyjny jednej z największych fabryk włókienniczych Białostockiego, był poważnym wydarzeniem. Wzbogacił o doświadczenia klasy robotniczej, która wykorzystala je w następnych bataliach prowadzonych przeciwko kapitalizmowi i rządowi faszystowskiemu.

JERZY JOKA



Przed Krajowym Zjazdem TPD

Společna troska o dobro dziecka

REKA dziecka, spoczywająca z ufnością w dłoni dorosłego człowieka — to symbol, który oznacza przyjaźń. W pocięciu tym łączą się troska o dobre warunki życia i nauki, o bezpieczeństwo i zdrowie, o zabawy i rozrywy i dziecka, i każdy, kto taką troskę wykazuje, jest przyjacielem dziecka. Dzieci mają wielu przyjaciół w każdym środowisku. Koordynatorem zaś wszelkich zbiorowych poczynań i masowej działalności jest Towarzystwo Przyjaciół Dzieci. Z pracą tej organizacji spotykamy się w każdej niemal dziedzinie życia dziecka. Troska o zdrowie i wypoczynek, pomoc w nauce, świetlice i place zabaw, kolonie, półkolonie i dzienne wycieczki — oto widoczny dorobek TPD.

O D WYBORÓW nowych władz Zarządu Okręgu Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Białymstoku minie w grudniu pół roku. Pracowicie to były miesiące. Nie deklaracji i puste słowa zapamięłali czas dzielnicy od czerwca, lecz praca i usilna troska o dobro dziecka.

Nowy zarząd rozpoczął swoją działalność w czasie wakacji, a więc w okresie organizowania różnych form wypoczynku letniego, z którego korzystało w tym roku 18 tys. dzieci z całego województwa białostockiego. Były to dzieci skierowane przez Kuratorium Okręgu Szkolnego, oddziały TPD, samotnie społeczno — wychowawcze, Sąd dla Nieletnich, instytucje. Do organizowania tegorocznych placówek kolonijnych włączyły się wiele przedsiębiorstw. Np. Fabryka Przyrządów i Uchwytów w jednej z placówek kolonijnych wyremontowała w czynnie społecznym instalację wodociagową, a inne zakłady zapewniły transport niezbędny do zwiezienia zorganizowanych w 6 miejscowości województwa w okresie tego lata przebywało 200 dzieci. Inną formą organizowania letniego wypoczynku były obwozy wędrownie, wycieczki, wczasowe drużyny miejskich prowadzone wspólnie ze Związkiem Harcerstwa Polskiego. Opiekę TPD objęte zostały dzieci wycieczki, którym zorganizowano w tym roku 77 dziesięciu letnich oraz 13 dziesięciu jesiennych. Na tym nie kończy się jednak tegoroczna działalność Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Duże osiągnięcia uzyskano w or-

Zamierzenia TPD na pierwsze sześć miesięcy roku przyszłego są więc rozległe. Realizacja ich wymaga dużo pracy i wysiłku. Niezbędna jest więc nasza pomoc. Nasza to znaczy — komitetów blokowych, rad narodowych, instytucji, organizacji społecznych, przedsiębiorstw, rodziców, wszystkich, którym nie jest obojętne dobro dziecka.

W przyszłej pracy należałoby zwrócić szczególną uwagę na dzieci mieszkające na wsi. Zapewnić im opiekę i atrakcyjne rozrywki, pomoc zdrowotną i pomoc w wychowaniu. Oddziały powiatowe TPD powinny na wiazać większą niż dotychczas współpracę z radami narodowymi, kierownictwami szkół, organizacjami społecznymi. Gwarantując lepszą pracę TPD w terenie, będzie pomoc powiatowych instytucji partyjnych, które — jak wiemy z doświadczenia — wykazują wiele troski o stały rozwój różnych form pracy Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

A BY TROSKA ta objęła swym zasięgiem jak największy krąg ludzi, pożądaną jest stały wzrost liczby członków TPD, również i członków zbiorowych całych przedsiębiorstw i instytucji. Dużo do powiedzenia mają tu także organizacje społeczne, zwłaszcza młodzieżowe, działające na wsi, które w planach swoich uwzględnić powinny współpracę z Towarzystwem Przyjaciół Dzieci.

Jest to bowiem ruch społeczny — jak powiedział w swoim referacie na plenum prezes Zarządu Okręgu TPD tow. Jerzy Koszał — w obrocie praw dziecka, który winien ogarniać każdy dom, każdą wieś, każdego obywatela. Wszystkie główne czynniki wychowania dzieci — dom, szkoła, środowisko muszą się spleść we wspólnym wysiłku. Są to bardzo szlachetne i ambitne zadania, których realizacja zależy od wspólnego wysiłku i społecznej troski.

ANNA ZAREMBINA

SPORT

Obrachunek „Sparty“

W dniu 11 bm., o godz. 10 w sali konferencyjnej gmachu Zw. Zawodowych w Białymstoku, odbędzie się wojewódzka konferencja przedstawicieli ognisk KKF i klubów sportowych zrzeszonych w federacji sportowej „Sparta“ woj. białostockiego.

Federacja „Sparta“ zrzesza na Białostocznym 28 ognisk KKF oraz 4 kluby sportowe. W ciągu bieżącego roku zorganizowano szereg ciekawych imprez o charakterze turystyczno-sportowym. Ogniska i kluby brały również udział w imprezach organizowanych przez inne organizacje zajmujące szereg czołowych miejsc.

Wtorkowa konferencja podsumuje całoroczną działalność oraz wytyczy program działania na rok 1963.

Treba jeszcze dodać, że FS „Sparta“ jest jedną z produkcyjnych federacji na Białostocznym, której celem i popularyzowanie wychowania fizycznego sportu i turystyki. (Lec)

W Bielsku Podl. powstaje MKS

W okręgu białostockim istnieje i rozwija działalność 8 międzyszkolnych klubów sportowych. W styczniu 1963 z. ilość ta powiększy się o powstający obecnie MKS w Bielsku Podlaskim. (ko)

Zwycięska passa Drukarza - trwa Jagiellonia - Ursus 5,5:2,5

Doskonale spisując się w białostockim turnieju o wejście do ligi państwowej szachistów stołecznego Drukarza. W III rundzie rozgrywek warszawianie odnieśli kolejne, tym razem drugie zwycięstwo, zwycięstwo nad Conradią Gdańsk 7,5:0,5.

Pierwszy sukces zanotowała w turnieju nasza Jagiellonia, wygrywając zdecydowanie 5,5:2,5 z Ursusem (Mazowsze).

Wreszcie w trzecim meczu Caissa Bydgoszcz zwyciężyła Juwenię Kraków 4,5:3,5. W spotkaniu Jagiellonia — Ursus z białostoczan zwyciężyli: B. Bieluch na 2 szachownicy, Radziszewski na 4, Borys — na 5, Pietraszkiewicz na 6 i Sochor — na 7 szachownicy. Zremisował T. Bieluch na 3, a przegrał Cywik na 1 i Pietraszkiewicz na 8 szachownicy.

Po 3 rundach w turnieju prowadzi, ze znaczną przewagą, Drukarz — 19,5 pkt, przed Caissą — 13, Juwenią — 12,5, Jagiellonią 11, Ursusem — 9,5 i Conradią — 6,5 pkt.

Po nowe trofeum

W dniach 8 i 9 bm. odbędzie się w Łodzi finałowe rozgrywki w piłce siatkowej kobiet i mężczyzn o Puchar ZSS „Społem“ na rok 1962. Udział wezmą 4 najlepsze drużyny „Społem“ w kraju.

Nasze województwo reprezentują siatkarki Ogniska KKF „Społem“ przy Państwowej Spółdzielni Spożywców w Bielsku Podlaskim, które w ostatnim czasie zdobyły Puchar CRZZ. Szanse na zdobycie, tym razem Pucharu „Społem“, nasze siatkarki mają duże.

ogłoszenia drobne

PODZIĘKOWANIA
Doc. dr. Władysławowi Progowickiemu, dr. Marci Zagóreckiej i całemu personelowi Kliniki Gruźliczej w Białymstoku za serdeczną i troskliwą opiekę poddolekowanie składa pacjent T. F. z sali 16. g 468-1

Współpracownikom KW
MO oraz wszystkim znajomym, za udział w pogrzebie w dniu 30.XI. 62 r. Stefani Pietraszkiewicz — serdeczne podziękowanie składa małż. syn oraz cała rodzina. g 468-1

LOKALE
2 pokoje, kuchnia, łazienka w Bydgoszczy, Topolowa 3/4 — zamienię na mieszkanie w Białymstoku. Zilena. g 468-1

Potrzebna pomoc domowa
do dochodząca. Białystok, ul. Sportowa 7 m. 1 (przy Ryńku Sienym). g 467-1

Potrzebna pomoc domowa
do dochodząca. Białystok, ul. Grunwaldzka 22 m. 1. g 463-1

Potrzebna pomoc domowa
na stałe (dzieci nie ma). Białystok, Włodzkiego 8 B m. 23 (bloki). g 467-1

ARTYKUŁY POLITECHNICZNE

w dużym wyborze poleca **SKŁADNICA HARCERSKA** w Białymstoku, ul. Lipowa 10, tel. 20-42, czynna w godzinach 9.30 — 17.00, w soboty — 11.30 — 17.00.

Rodzice! Najlepszy prezent dla dziecka to estetyczne i pożyteczne artykuły do majsterkowania i zabawy. k 4891-1

PRZETARGI

POWSZECHNY DOM TOWAROWY w BIAŁYMSTOKU posiada do upłynienia urządzenia sklepowe, jak: lada sklepowa, regały, gabloty. Ceny przystępne.

Reflektujący — przedsiębiorstwa uspołecznione lub osoby prywatne w terminie do dnia 10 grudnia 1962 roku proszone są o zgłoszenie w dziale adm. — gosp. Rynek Kościuszki 11, II piętro, pokój 7, k 1988-1

POWIATOWY ZWIĄZEK GMINNYCH SPOŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W MONKACH ogłasza przetarg samochodu osobowego „Warsawa”. Cena wywołania 25.000 zł. Miejsce przetargu — PZGS Monki, ul. Szkolna 17. Data przetargu — 21 grudnia 1962 roku o godz. 10.

W/w samochód można oglądać codziennie w godz. 8—15 w garażu PZGS Monki. Oferty należy nadsyłać w zalakowanych kopertach na adres: PZGS z dopiskiem: „Przetarg”.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu do kasy PZGS w Monkach.

PZGS w Monkach zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 1984-1

pracownicy poszukiwani

KIEROWNIKA TKALNI — zatrudni Spółdzielnia Białostocki Przemysł Ludowy w Białymstoku, ul. Juriewicza 56. k 1986-1

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO, z wykształceniem średnim i 4-letnią praktyką na stanowisku kierowniczym, lub z wyższym i dwuletnią praktyką na stanowisku kierowniczym — poszukuje od zaraz Okręgowa Spółdzielnia Mieczarska w Zabłudowie, pow. i woj. Białystok. Wynagrodzenie do uzgodnienia.

Zgłaszać się w biurze OSM w Zabłudowie. k 1985-0

INŻYNIERA — ELEKTRYKA lub **TECHNIKA — ELEKTRYKA** na stanowisko starszego inspektora technicznego dla elektryfikacji — zatrudni natychmiast Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Mechanizacji Rolnictwa w Białymstoku, ul. Szosa Żółtkowska 26/b.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. k 1981-00

Kandydata na stanowisko **KIEROWNIKA ODDZIAŁU** Wojewódzkiego P.P.T.S. poszukuje od zaraz P. P. Totalizator Sportowy w Białymstoku, ul. Plutonowa nr 2.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. k 1982-00

P.P. TOTALIZATOR SPORTOWY SZCZESLIWCOM z zakładów 2. XII 1962 r. WYPLACA

totalizator	dyktarki	Toto-Lotek
13 trafień	— zł	6 680.432 zł
12 „A	124.607 zł	151.267 zł
11 „B	8.908 zł	8.400 zł
10 „C	768 zł	27 zł
9 „D	— zł	15 zł
8 „E	— zł	— zł
7 „F	— zł	— zł
6 „G	— zł	— zł
5 „H	— zł	— zł
4 „I	— zł	— zł
3 „J	— zł	— zł
2 „K	— zł	— zł
1 „L	— zł	— zł

Pomoc domowa dochodząca potrzebna do prowadzenia gospodarstwa domowego. Białystok, Nowotki 4 m. 4. g 467-1

SPRZEDAŻ
Gospodarstwo — 5 ha ziemi ornej, 3 ha łąki, 4 ha lasu, wraz z budynkami — sprzedam. Łukasik Jerzy — wieś Grzybowice, stacja Wally, pow. Białystok. g 467-1

Wózek dziecienny głęboki — sprzedam. Władość: Białystok, ul. Augustowska 14 — Pieniczowska. g 467-1

Działki budowlane i ogrodniczo-warzywnicze na terenie Bielska Podlaskiego — sprzedam. Cena przystępna. Władomir: Bielsk Podlaski, ul. Okrzei 27. p 1537-0

Dom z placem w Wasilkowie (mieszkanie wolne) — sprzedam. Władość: Białystok, ul. Grzybowice, stacja Wally, pow. Białystok. g 467-1

Akordeon włoski nowy „Paul Soprani” i fiharmonie trzygłosową — sprzedam. Czarna Białostocka, ZOR, blok 18-m. 22. g 467-1

dokąd dzisie idziecie wy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATR
Teatr im. A. Węglerski — „Młodość siniejsza”, „Wszystkie czasy”, godz. 19.

Sala Kameralna — „Wujaszek Wania”, godz. 19.

Teatr Lalek — „Swierszcz” — „Czardziejski beben” (przedstawienie zamknięte).

KINA
„Półk” — „Rio Bravo”, prod. USA (od lat 12), godz. 10, 12.30, 14, 17.30 i 20.15.

„Ton” — „Dni powstania i święta”, prod. radzieckiej, nanorazmierz (od lat 14), dodatk — „Figlar na orbie”, godz. 10.30, 12, 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena” — „Grzesznicy bez winy”, prod. radzieckiej, od lat 19, dodatk — „Legenda młoda prawda”, godz. 10.30, 12, 15.30, 17.45 i 20.

„TPR” — „Lotnisk nie przyjmuję”, prod. radzieckiej (od lat 19), godz. 15.30, 17.45 i 20.

Kino — Teatr Zw. Zaw. — „Rebeka”, prod. USA (od lat 16), godz. 20.

Kino MO — „Obcy w domu”, prod. francuskiej (od lat 16), godz. 17.30.

DDK Nowe Miasto — „Akt oskarżenia”, prod. USA (od lat 16), godz. 17.30.

„Roma” — „Niebo bez miłości”, prod. jugosłowiańskiej (od lat 16), godz. 17.30.

„Kolejka” w Starosielech — „Przeżyłem swoje życie”, prod. radzieckiej (od lat 16), godz. 15.30 i 19.

KLUBY
Klub Międzynarodowy Prasy i Książki — „Przeżyłem swoje życie”, prod. radzieckiej (od lat 16), godz. 15.30 i 19.

Księgarnia Klubu — „Przeżyłem swoje życie”, prod. radzieckiej (od lat 16), godz. 15.30 i 19.

Wojewódzka Stacja Radiowa — „Przeżyłem swoje życie”, prod. radzieckiej (od lat 16), godz. 15.30 i 19.

Wojewódzka Stacja Radiowa — „Przeżyłem swoje życie”, prod. radzieckiej (od lat 16), godz. 15.30 i 19.

Wojewódzka Stacja Radiowa — „Przeżyłem swoje życie”, prod. radzieckiej (od lat 16), godz. 15.30 i 19.

Wojewódzka Stacja Radiowa — „Przeżyłem swoje życie”, prod. radzieckiej (od lat 16), godz. 15.30 i 19.

Wojewódzka Stacja Radiowa — „Przeżyłem swoje życie”, prod. radzieckiej (od lat 16), godz. 15.30 i 19.

Wojewódzka Stacja Radiowa — „Przeżyłem swoje życie”, prod. radzieckiej (od lat 16), godz. 15.30 i 19.

Wojewódzka Stacja Radiowa — „Przeżyłem swoje życie”, prod. radzieckiej (od lat 16), godz. 15.30 i 19.

Wojewódzka Stacja Radiowa — „Przeżyłem swoje życie”, prod. radzieckiej (od lat 16), godz. 15.30 i 19.

Wojewódzka Stacja Radiowa — „Przeżyłem swoje życie”, prod. radzieckiej (od lat 16), godz. 15.30 i 19.

Wojewódzka Stacja Radiowa — „Przeżyłem swoje życie”, prod. radzieckiej (od lat 16), godz. 15.30 i 19.

Wojewódzka Stacja Radiowa — „Przeżyłem swoje życie”, prod. radzieckiej (od lat 16), godz. 15.30 i 19.

Wojewódzka Stacja Radiowa — „Przeżyłem swoje życie”, prod. radzieckiej (od lat 16), godz. 15.30 i 19.

Wojewódzka Stacja Radiowa — „Przeżyłem swoje życie”, prod. radzieckiej (od lat 16), godz. 15.30 i 19.

Wojewódzka Stacja Radiowa — „Przeżyłem swoje życie”, prod. radzieckiej (od lat 16), godz. 15.30 i 19.

Wojewódzka Stacja Radiowa — „Przeżyłem swoje życie”, prod. radzieckiej (od lat 16), godz. 15.30 i 19.

Wojewódzka Stacja Radiowa — „Przeżyłem swoje życie”, prod. radzieckiej (od lat 16), godz. 15.30 i 19.

Wojewódzka Stacja Radiowa — „Przeżyłem swoje życie”, prod. radzieckiej (od lat 16), godz. 15.30 i 19.

Wojewódzka Stacja Radiowa — „Przeżyłem swoje życie”, prod. radzieckiej (od lat 16), godz. 15.30 i 19.

Wojewódzka Stacja Radiowa — „Przeżyłem swoje życie”, prod. radzieckiej (od lat 16), godz. 15.30 i 19.

Wojewódzka Stacja Radiowa — „Przeżyłem swoje życie”, prod. radzieckiej (od lat 16), godz. 15.30 i 19.

Wojewódzka Stacja Radiowa — „Przeżyłem swoje życie”, prod. radzieckiej (od lat 16), godz. 15.30 i 19.

Plan gospodarczy miasta

Co przyniesie rok 1963?

- ★ Około 2 tys. izb mieszkalnych
- ★ Nowe sklepy, zakłady usługowe i gastronomiczne

ROK BIEŻĄCY, który już się kończy, przyniósł naszym miastu wiele zmian. Oprócz nowych bloków mieszkalnych, oddano do użytku Zakłady Mięsne, nowy szpital kliniczny. W tym roku miasto po raz pierwszy w swojej historii otrzymało gaz. Co nowego przyniesie nam rok przyszły?

Plan gospodarczy miasta na rok 1963 przewiduje dalszy wzrost liczby izb mieszkalnych, rozwój sieci handlowej, usług, zakładów gastronomicznych.

Nowym budownictwem mieszkaniowym objęte będą

Jazz w „Herkulesach”

Był czas, kiedy Klub Medyka „Herkulesy” cieszył się niezbyt pochlebną opinią. Gromadziło się tu sporo chuliganów, a ze znużeniem młodzieńcy stawiali ponad brzozy i kawe przyniesione w kieszonkach. Butełki taniego wina, zabawa koneserów się często — delikatnie mówiąc — nieporozumieniem między studentami a gośćmi. Z przytępieniem odnotować należy, że obecnie „Herkulesy” przeżywa swój renesans. Kawa, brzozy, prelekcje na temat współczesnego jazzu i ilustracje najnowszych nagraniom i występami studentów „Szkoły Muzycznej” to początek realizowanego obecnie przez kierownictwo klubu programu działalności kulturalnej — rozrywkowej klubu „Herkulesy”. (Wtr.)



mieli również więcej niż w roku bieżącym. Przybędą nam 3 nowe zakłady gastronomiczne, co pozwoli na zaspokojenie w większym stopniu potrzeb miasta. Według założen planu gospodarczego ulegną poprawie usługi pralnicze przez oddanie do użytku w roku przyszłym 2 pralniczych zakładów usługowych.

Jedną z największych bolączek miasta jest komunikacja. A chociaż w roku 1963 otrzymamy 16 nowych autobusów, to jednak stan taboru MPK ulegnie niewielkiej poprawie, gdyż 14 autobusów starych zostanie wycofanych.

W dalszym ciągu prowadzone będą prace przy oświetleniu ulic, a punktów jarmienkowych będzie w przyszłym roku więcej o 462.

Plan gospodarczy na rok 1963 przewiduje znaczną poprawę w dziedzinie wodociągów i kanalizacji. Oprócz oddania do użytku rurociągu na odcinku Wasilków —

Pietrasze, ma być też ukończona budowa rurociągu magistralnego przy ul. Mazowieckiej, co przyczyni się do podniesienia ciśnienia wody w dzielnicy Nowe Miasto i w Osiedlu BSM przy ulicy Garbarskiej. Prowadzona będzie również budowa rurociągu wodociągowego w Osiedlu Północ II. Również w roku przyszłym, oprócz prowadzonych prac przy budowie szkół podstawowych przy ul. Suche i w Osiedlu Dolidy, rozpocznie się budowę jeszcze jednej szkoły przy ul. Warmińskiej.

Są to najważniejsze zadania gospodarcze na rok przyszły. Należy dodać, że uchwala sesja MRN dotycząca planu gospodarczego i budżetu miasta postuluje budowę innym budowę hotelu, przyspieszenie oddania do użytku nowej piekarni mechanicznej przy ul. Gospodarskiej, całkowite zakończenie budowy szkoły podstawowej przy ul. Jasiennej, rozpoczęcie budowy krytego basenu kąpielowego, zwiększenie ilości przedszkoli społecznych, zakładów gastronomicznych, zakładów usługowych i uruchomienie nowych przychodni specjalistycznych w szpitalu Akademii Medycznej. (as)

„Galerka”

Chyba dlatego, że się starzeje, uważam teatr za swego rodzaju światłość. Myślę już nie o przedstawieniu, ale o gmachu. Zachowuje się w teatralnej sali z powagą. Przykrycie jest takie. Obecnie jest ono sporej grupie miłośników teatru. Dowód: impreza reklamowo-rozrywkowa, organizowana niedawno przez ZURT w Teatrze im. A. Węgierki. Ja rozumiem, że świat jest szalony i pożywa, rozumie, że między ludźmi nie elegancja pompy i powagi, ale obowiązuje ich trochę kultury w zachowaniu. To co się dzieło wtedy w teatrze, przecież wszelkim wymogom kultury.

Przykład to nie jedyny. Innym razem młodzi zwolennicy rozrywki studiują w drzwiach Domu Prasy, bo w Klubie Siedmiu odbywała się impreza estradowa, na którą ich nie wpuszczono z braku miejsc.

Władze sportowe karzą nieuczynność klubów, zakazem udziału imprez. Myślę, że jeśli nasza „galerka” nie upokoi się na przyszłość, trzeba będzie uciec się do zakazu „wpuszczania do białostockiego bardecki „górcy” estradowe: twórcy kibice muszą pamiętać, że ich też obowiązują kulturalne zasady. (t)

W KILKU Wierszach

■ NA DZISIEJSZYM „czwartku ZMS” w Kawiarni Związkowej o problemach młodzieżowych mówił białostocki aktor J. Dziemiński. Naukę tańca poprowadził dyplomowany nauczyciel tańca taneczny — Henryk Malyzko — a grać będzie zespół muzyczny.

Początek o godz. 18. (t)

Pracują

i uczą się

Coraz więcej młodych pracowników kombinatu fałstowskiego podnosi swoje kwalifikacje zawodowe.

NA ZDJĘCIU: uczniowie I klasy Technikum dla Pracujących przy kombinacie „Fasty” na zajęciach.



Większość nauczycieli w Technikum Włókienniczym w Białymstoku — to członkowie partii. Ostatnio, na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym podstawowej organizacji partyjnej przy tej



NA ZDJĘCIU DOLNYM: jedna z uczennic opowiada o wartościach humanitarnych „Anieli” — B. Brusa, na lekcji języka polskiego. Zajęcia prowadzi mgr Irena Bocianowska.



Tot. Tacz.



Lokatorzy-wandale nie zasługują

na nowe mieszkania

W jednym tylko ADM-ie

CIESZY NAS każdy nowy blok mieszkalny, cieszą nowe mieszkania. Zdawaloby się, iż lokatorzy nowych domów otoczą ją szczerą troską. Niestety, wśród sporej części lokatorów nowych bloków mieszkalnych daje się zauważyć brak poszanowania wspólnoty mieszkaniowej, jakiejś dzwiny „abotomizmu”. Dochodzi niejednokrotnie do wandalizmu. Niektórzy lokatorzy sądzą, że skoro otrzymali przydział, to wolno im wszystko — wolno łamać, niszczyć, dewastować...

Otrzymałmy nader ciekawy raport z ADM nr 2 przy ul. Mickiewicza. Kierownictwo ADM nr 2 — alarmuje: wandalizm szerzy się. Oto przykłady:

■ Mieszkańcy domów przy ul. Kościelnej 8, Kilńskiego 12 i Sienkiewicza 26 sami wykonują prowizoryczne instalacje elektryczne do swoich piwnic, niszczyć tym samym już istniejące instalacje. Samowolne przeróbki, na własną rękę, bez fachowego nadzoru i wykonania, powodują częste zjawiska w sieci i brak światła w piwnicach.

■ Mieszkańcy pierwszej klatki schodowej przy ul. Sienkiewicza 6 są zbyt wy-

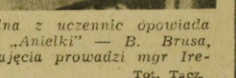
ŻYCIA PARTII

W POP przy Technikum Włókienniczym po wyborach

Większość nauczycieli w Technikum Włókienniczym w Białymstoku — to członkowie partii. Ostatnio, na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym podstawowej organizacji partyjnej przy tej



NA ZDJĘCIU DOLNYM: jedna z uczennic opowiada o wartościach humanitarnych „Anieli” — B. Brusa, na lekcji języka polskiego. Zajęcia prowadzi mgr Irena Bocianowska.



Tot. Tacz.



Lokatorzy-wandale nie zasługują

na nowe mieszkania

W jednym tylko ADM-ie

CIESZY NAS każdy nowy blok mieszkalny, cieszą nowe mieszkania. Zdawaloby się, iż lokatorzy nowych domów otoczą ją szczerą troską. Niestety, wśród sporej części lokatorów nowych bloków mieszkalnych daje się zauważyć brak poszanowania wspólnoty mieszkaniowej, jakiejś dzwiny „abotomizmu”. Dochodzi niejednokrotnie do wandalizmu. Niektórzy lokatorzy sądzą, że skoro otrzymali przydział, to wolno im wszystko — wolno łamać, niszczyć, dewastować...

Otrzymałmy nader ciekawy raport z ADM nr 2 przy ul. Mickiewicza. Kierownictwo ADM nr 2 — alarmuje: wandalizm szerzy się. Oto przykłady:

■ Mieszkańcy domów przy ul. Kościelnej 8, Kilńskiego 12 i Sienkiewicza 26 sami wykonują prowizoryczne instalacje elektryczne do swoich piwnic, niszczyć tym samym już istniejące instalacje. Samowolne przeróbki, na własną rękę, bez fachowego nadzoru i wykonania, powodują częste zjawiska w sieci i brak światła w piwnicach.

■ Mieszkańcy pierwszej klatki schodowej przy ul. Sienkiewicza 6 są zbyt wy-

W jutrzejszym numerze „Gazety” w rubryce „Gazeta — słucham”, zamieścimy odpowiedzi na pytania Czytelników, którzy w dniu wczorajszym poruszyli sprawy dotyczące: oświetlenia ulic, komunikacji miejskiej, telewizji, znaków drogowych i inne. (as)

szkołę, dokonano oceny działalności dotychczasowej egzekutywy. Jak stwierdzono, egzekutywa wywiązywała się dobrze ze swoich obowiązków. Przede wszystkim organizacja partyjna przy Technikum zajmowała się żywo takimi zagadnieniami, jak: życie szkoły, internat, warsztaty szkolne. Dużo uwagi poświęcono pracy organizacji młodzieżowych. Podstawowa organizacja partyjna prowadziła szkolenie ideologiczne wśród nauczycieli. Organizacja partyjna dobrze i z obopólnym pożytkiem współpracowała z ogniskiem ZNP, z komitetem rodzicielskim oraz z radą pedagogiczną. Na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym wybrano nową egzekutywę, której sekretarzem został tow. Władysław Grądzki.

Nowowyrabna egzekutywa przystąpiła już do pracy. (gen)

Dochód na SFBS

Wystawa

- kiermasz

Sekcji Emerytów ZNP

Często pisaliśmy o niezwykle ofiarnej, społecznej działalności sekcji emerytów przy Oddziale Miejskim Związku Nauczycielstwa Polskiego w Białymstoku na rzecz Społecznego Funduszu Budowy Szkół Tysiąclecia.

Podsumowaniem 3-letniej ofiarnej pracy społecznej sekcji nauczycieli — emerytów będzie wystawa, która otwarta zostanie w najbliższą sobotę, 8 grudnia, o godz. 10 w sali konferencyjnej Kuratorium (Rynek Kościuszki 9).

Zwiedzający będą mogli nabyć również rozdział artykuły sprzed wystawianych eksponatów jak widać dla dorosłych i dzieci, kolnierzyki i czapki z „misiem”, poduszeczki pluszowe i jedwabne, kosmetyczki, no i słynny już — chrzan.

Kalkulowały dochód z wystawy — podobnie jak ze wszystkich imprez organizowanych przez sekcję nauczycieli — emerytów, przeznaczony zostanie na Społeczny Fundusz Budowy Szkół. (h)



W jutrzejszym numerze „Gazety” w rubryce „Gazeta — słucham”, zamieścimy odpowiedzi na pytania Czytelników, którzy w dniu wczorajszym poruszyli sprawy dotyczące: oświetlenia ulic, komunikacji miejskiej, telewizji, znaków drogowych i inne. (as)

Gazeta BIAŁOSTOCKA

Organ KW PZPR w Białymstoku, Redakcja Kolegium, Wydawnictwo Białostockie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” — Białystok, ul. Wesolowskiego 1. Telefon: red. naczelny 34-13, sekretarz redakcji 37-17, dz. reklamowa 45-76, dz. ogólny 34-35, dz. sportowy 45-97, red. nocna 23-36, centrala 45-71 do 49.

Nie zamówionych rekwizytów i zdjęć redakcja nie zwraca.

Wszelkie informacje w sprawie warunków prenumeraty udziela placówka „Rubryka” i Pocztę.

Adres Biura Reklam i Ogłoszeń Białostockie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”, Białystok, ul. Wesolowskiego 1.

Weterani budownictwa

Murarz, Teofil Markiewicz rozpoczął pracę w budownictwie już w 1924 r. Trudno to był okres i ciężkie warunki pracy. Po wyzwoleniu, jako jeden z pierwszych zgłosił się do odbudowy zniszczonego miasta. Od 1945 r. jest członkiem związku zawodowego. W uznaniu za pracę zawodową i społeczną założona ZBM w 1953 r. wybrała go na przewodniczącego rady zakładowej i funkcję tę pełni do dnia dzisiejszego. Był delegatem na V Kongres Związków Zawodowych. Jest powszechnie znany, ceniony przez kolegów i współwzrosty pracy.



Cieśla Aleksander Sokół zgłosił się do pracy w ZBM w 1949 r. Pracował uczciwie. Po kilku latach został brigadystą brigady kompleksowej. Jego brigada zdobyła I miejsce w 1961 r. i II miejsce w bieżącym roku we współzawodnictwie zakładowym. Brigada walczy o tytuł Brigady Pracy Socjalistycznej. Aleksander Sokół został awansowany w połowie bieżącego roku na stanowisko majstra budowy.

NA ZDJĘCIU: Teofil Markiewicz (z prawej) w rozmowie z Aleksandrem Sokółem, na budowie bloków mieszkalnych na osiedlu Antonik.

Tekst i zdjęcie: T. Czarczowski

„Co łaska, proszę...”

ZNAMY ten obrazek, widzimy naby wojskowy mundur, zaskakujące „ślady” wojennego inwalidztwa. Padają, rzucając litery, ciemny żołnierz, dątki większe i mniejsze, do nastawionej czołgi. Gdy monet zbierze się już sporo wędrowa do kieszeni i znów w stronę przechodniów nastawiona jest pusta czołga i znów to samo hańbietne, nieprzerwane nagaby-

— Co łaska, proszę.

Niejednemu wzruszył, obliczonemu na wyraźny efekt „dekoracji” — na naby wojskowy mundur, zaskakujące „ślady” wojennego inwalidztwa. Padają, rzucając litery, ciemny żołnierz, dątki większe i mniejsze, do nastawionej czołgi. Gdy monet zbierze się już sporo wędrowa do kieszeni i znów w stronę przechodniów nastawiona jest pusta czołga i znów to samo hańbietne, nieprzerwane nagaby-

lance każdego, kto wchodzi do PDT: Co łaska, proszę...

Kim jest ten mężczyzna, który, jako niemal stale miejsce swego „urzędowania” obrał wejście do białostockiego PDT? Chyba o takiej wypowiedzi z biogramu: Antoni T., zamieszkały przy ul. Bema 35, niewiele miał wspólnego z wojskiem czy też wojenną kampanią. Niewiele też miał w życiu, życia wojennego czasu, by móc kiedykolwiek zacząć się uczyć prawa. Byłoby to przesła połączone z nielaski trudnością, jako że, ciągle odśladawczy coraz to nowe, kolejne wyroki za kradzież. W swym życiu Antoni T. już siedemnaście razy stał przed sądem za kradzież, otrzymał siedemnaście wyroków...

Nie nie pomagają, Antoni T. nie zabrał się do uczucia pracy. Kiedy zresztą miał to uczucie? Oto lista sądowych wy-

roków: 1932, 1933, 1934, 1936, 1947, 1949, 1957, 1957, 1958, 1958, 1958, 1958, 1959, 1959, 1960 i ostatni z r. 1961...

ostatnio Antoni T. wynajmował sobie inną, niemiecką dochodową zajęcia — zebractwo, Lituj się nad nim ludzie, pieniądze płyną jak woda, powiększając kiesie notorycznego złodzieja — recydywy. (Dan)